

Recenzja

pracy doktorskiej Małgorzaty Pytlak pt.: „Późnośredniowieczny warsztat garncarski ze Smolnicy. Rekonstrukcja procesu wytwarzania naczyń”, Toruń 2016

Kwestia wytwarzania ceramiki naczyniowej w późnym średniowieczu jest nieczęsto podejmowanym zagadnieniem, a co za tym idzie – stan jego rozpoznania w poszczególnych regionach ziem polskich jest nierównomierny. Nadal podstawą opracowań kolejnych źródeł są prace Jerzego Kruppé, z których najszerzej zakrojona liczy już niemal trzydzieści lat. Z tego względu badania dotyczące tej gałęzi wytwórczości, wsparte działaniami prowadzącymi do odtworzenia technik produkcji naczyń, należy uznać za ważne dla jej pełniejszego poznania. W ten nurt wpisuje się recenzowana rozprawa, której Autorka postawiła sobie za cel rekonstrukcję procesu wytwarzania naczyń w omawianym okresie, których podstawą są wyniki badań konkretnego warsztatu garncarskiego.

Recenzowana praca zawiera pięć zasadniczych rozdziałów, poprzedzonych wstępem (oznaczonym jako rozdział pierwszy) i zwieńczonych wnioskami wraz z postulatami badawczymi. Pierwsze trzy rozdziały dotyczą w całości archeologicznych aspektów podjętego zagadnienia. W rozdziale drugim przedstawiła Doktorantka przebieg i wyniki badań w Smolnicy, rozdział trzeci poświęciła analizie morfologiczno-stylistycznej późnośredniowiecznych naczyń pozyskanych na tym stanowisku, zaś rozdział czwarty – ich funkcjom. W kolejnej partii pracy Małgorzata Pytlak zajęła się odtworzeniem sposobów wykonywania naczyń w smolnickiej garncarni. W rozdziale piątym Doktorantka przedstawiła rekonstrukcję sposobu wykonywania naczyń w późnym średniowieczu, opartą o współcześnie przeprowadzone eksperymenty. Stały się one podstawą do odtworzenia produkcji ceramicznej w garncarni ze Smolnicy, którym to zagadnieniem mgr Małgorzata Pytlak zajęła się w rozdziale szóstym. Rozdział siódmy poświęciła Doktorantka kwestiom czasu funkcjonowania i charakteru wytwórczości garncarni w Smolnicy, zamykając pracę zwięźle sformułowanymi postulatami badawczymi. Partię tekstową uzupełnia część ilustracyjna, zawierająca ryciny podstaw źródłowych pracy, zestawienie analizowanych materiałów w formie tabelarycznej oraz wykaz stanowisk z terenu Nowej Marchii, z których pozyskano późnośredniowieczną

ceramikę naczyniową. Takie ujęcie odpowiada merytorycznemu zakresowi rozprawy, podkreślonemu w jej tytule.

W zagadnieniach wstępnych – oprócz celu i zakresu pracy – mgr Małgorzata Pytlak przedstawiła krótko zarys dziejów Nowej Marchii oraz miejscowości, badania w której stanowią podstawę źródłową recenzowanej pracy, a także omówiła stan badań nad późnośredniowieczną ceramiką, wraz ze zwięzłą prezentacją materiałów pozyskanych podczas badań prowadzonych na terenie Nowej Marchii.

Rozdział drugi poświęciła Doktorantka efektom prac archeologicznych w Smolnicy, w podziale na dwa ich etapy, z których pierwszy związany był z nadzorem podczas zakładania rurociągu gazowego, drugi zaś – z badaniami na ujawnionym podczas nadzorów stanowisku. Uważam takie ujęcie w pracy doktorskiej za nieuzasadnione – informacja o dwuetapowym przebiegu prac na stanowisku i jego przyczynach winna znaleźć się we wstępie do rozprawy. W tej zaś partii pracy należałoby połączyć dane z obydwu akcji wykopaliskowych, tym więcej, że etap drugi stanowił rozwinięcie tego pierwszego, polegające na rozpoznaniu obiektów zarejestrowanych podczas nadzorów w profilu wykopu gazowniczego.

Podstawę źródłową pracy stanowi zbiór ceramiki późnośredniowiecznej, zaprezentowany w rozdziale trzecim. Złożyło się nań nieco ponad pięć tysięcy dziewięćset fragmentów naczyń, częściowo zrekonstruowanych. Cechą tego zbioru pojemników jest pozyskanie ich z pieca garncarskiego, który zdaniem Doktorantki przestał pełnić swą pierwotną funkcję i stał się „jamą na złom garncarski”, na co „wskazuje duża ilość nieużywanych, dobrze wypalonych w różnych atmosferach ułamków naczyń”. Jeżeli więc Doktorantka uznała, że jama zawiera materiał odpadowy, to przytoczone wyżej zdanie pozostaje w niejkiej sprzeczności z tym stwierdzeniem i wymagałoby przeformowania - uzasadnienia tak sformułowanego sądu.

Dla celów analitycznych omawianej ceramiki mgr Małgorzata Pytlak posłużyła się systematyką wypracowaną przez Mariana Rębkowskiego, zmodyfikowaną przez nią dla naczyń o kulistym dnie. Kryterium tej modyfikacji uważam za właściwe. Klasyfikację naczyń przeprowadziła Doktorantka biorąc pod uwagę ich cechy techno-stylistyczne oraz funkcjonalne, co jest klasycznym, nieodzownym zabiegiem w tego typu postępowaniu. W analizowanym zbiorze dominuje ceramika stalowoszara, w tym – naczynia o dnach kulistych, którym Doktorantka poświęciła szczególną uwagę, wychodząc od omówienia terenu i czasu ich występowania na ziemiach polskich oraz sposobu użytkowania. Przeznaczenie tych naczyń do gotowania i podgrzewania znajduje potwierdzenie zarówno w cechach użytkowych czerepów, jak i w źródłach ikonograficznych.

Opracowując całość materiału źródłowego mgr Małgorzata Pytlak poddała analizie osobno naczynia o dnach kulistych, o dnach płaskich, pojemniki miniaturowe, oraz elementy tych dwóch pierwszych – pokrywki, ucha, fragmenty den i brzuśców – także zdobionych – z form bliżej nieokreślonych. Schemat ten zastosowała odpowiednio do naczyń stalowoszarych, ceglanych i brunatnych, odnosząc je do wydzielonych typów i odmian. Odwołała się przy tym do materiałów porównawczych, przytaczając ich chronologię. Zauważyć przy tym należy, iż w przypadku naczyń o dnach płaskich Autorka rozprawy dysponowała zasadniczo fragmentami wylewów, wypadłoby więc wyjaśnić, czym kierowała się przy ich klasyfikacji do omawianych form.

Jak to już wyżej zaznaczyłam – Doktorantkę zainteresowały zwłaszcza naczynia o kulistych dnach, w tej części pracy – sposób ich wykonywania. Swe obserwacje w tej mierze oparła na trzech całkowicie zachowanych okazach, 6 – zachowanych w większości oraz tych ich fragmentach, które zawierały odpowiednie cechy diagnostyczne. Pozwoliło to na weryfikację sądów o dwuetapowym ich formowaniu wyrażanych w literaturze przedmiotu, zwłaszcza w odniesieniu do garnków. Doktorantka zwróciła uwagę na obecność okazów o kulistych dnach także wśród naczyń tzw. ceglanych, których dotychczas nie uchwycono w materiałach z Nowej Marchii i Pomorza Zachodniego, co należy uznać za ważną konstatację. Brakuje mi w tym rozdziale podsumowania wyników postępowania analitycznego w odniesieniu do całości materiałów, zwłaszcza że mgr Małgorzata Pytlak podkreśliła, iż naczynia wyróżnionych kategorii różni zasadniczo sposób wypału. Jestem ponadto zdania, iż w to miejsce należałoby przenieść – odpowiednio zmodyfikowaną, część końcową rozdziału piątego (5.4. Wypał naczyń).

Osobnym zagadnieniem podjętym przez Doktorantkę jest analiza funkcjonalna poszczególnych form pojemników wytwarzanych w smolnickiej garncarni. Autorka rozprawy słusznie zauważa, że są to zasadniczo formy spełniające więcej niż jedną funkcję, ale też okazy o cechach wskazujących na ich specjalne przeznaczenie, do których zaliczyła także rodzaj dekoracji.

Kolejny rozdział recenzowanej rozprawy poświęcony został rekonstrukcji procesu wytwarzania naczyń późnośredniowiecznych. Na wstępie mgr Małgorzata Pytlak przytoczyła sądy wysuwane w tej mierze w literaturze przedmiotu, akcentujące dwuetapowy przebieg procesu formowania pojemników z kulistym dnem. Podejmując wątpliwości co do takiego sposobu ich produkcji, wysuwane przez Tadeusza Nawrońskiego, podjęła współpracę z garncarzami, polegającą na próbach zastosowania najprostszych sposobów sporządzania okazów o kulistych dnach, dla których wzorem były oryginalne pojemniki. Doktorantka

przedstawiła przebieg eksperymentu, podczas którego garncarz posłużył się masą ceramiczną przygotowaną tradycyjnymi metodami i zestawem odpowiednich narzędzi, tocząc naczynia i przekształcając ich dna w kuliste formy. Szczegółowa obserwacja śladów na powierzchni i we wnętrzu pojemników pozwoliła mgr Małgorzacie Pytlak na stwierdzenie, iż „opisywane ślady są analogiczne do zarejestrowanych na naczyniach średniowiecznych, o których była mowa powyżej” (s. 125). Uważam, że należałoby to spostrzeżenie należycie udokumentować, zestawiając owe ślady z ich odpowiednikami w materiale źródłowym w porównywalnym powiększeniu, bowiem zamieszczone w pracy zdjęcia są mało czytelne. Tym niemniej zaproponowany sposób formowania omawianych pojemników mógł tak właśnie przebiegać, podobnie jak kształtowanie dodatkowych elementów – uch, uchwytów, nóżek, dzióbek i dekoracji.

Rozdział ten dotyczy jednak nie tylko samych eksperymentów, gdyż w jego końcowej partii Doktorantka powróciła do analizy materiałów źródłowych, prezentując sposoby ich zdobienia i wykańczania powierzchni poprzez szkliwienie i angobowanie. Uważam, że ta część pracy winna znaleźć się w rozdziale trzecim, zwłaszcza że zabiegi te nie były zasadniczo objęte eksperymentem, a prezentacja sposobu dekorowania naczyń jest klasycznym elementem postępowania analitycznego. Dotyczy to także kwestii wypału naczyń w omawianej garncarni. Jak już wyżej zaznaczyłam, podrozdział 5.4 jest rodzajem podsumowania zawartości rozdziału III rozprawy, a Doktorantka ponownie w nim stwierdza: „Analiza makroskopowa naczyń ze Smolnicy, wypalonych w różnych atmosferach nie wykazała żadnych różnic między nimi, oprócz zabarwienia. Zatem proces wykonania naczyń: użyta glina, jej obróbka, rodzaj domieszki, a nawet formy naczyń były takie same. Różnił je odmienny sposób prowadzenia wypału w piecu garncarskim”.

W rozdziale szóstym mgr Małgorzata Pytlak podjęła się rekonstrukcji procesu wytwarzania naczyń w omawianej garncarni, odwołując się przy tym do obserwacji wynikających z prowadzonych eksperymentów oraz do literatury przedmiotu. Nie jestem przekonana, iż tytuł tego rozdziału pokrywa się z jego treścią, gdyż Doktorantka zawarła w nim w zasadzie uwagi na temat wydajności metody toczenia naczyń o kulistym dnie i wynikającej z niej oszczędności masy garncarskiej i paliwa. Poprzez proces wytwarzania naczyń rozumiem pozyskiwanie gliny i przygotowanie masy garncarskiej, formowanie pojemników stosownymi metodami, zdobienie ich i suszenie, w końcu – wypalanie w piecu garncarskim. Spodziewałabym się takiego właśnie ujęcia rekonstrukcji poszczególnych etapów produkcji ceramicznej w odniesieniu do zabiegów prowadzonych w smolnickiej garncarni. Badania archeologiczne przyniosły odkrycia średniowiecznych pieców

garncarskich, czego Autorka jest zresztą świadoma, wykazując w bibliografii stosowne opracowania. Szkoda jednak, iż nie wykorzystwała ich szerzej w odniesieniu do omawianego obiektu.

Rozdział siódmy w ujęciu mgr Małgorzaty Pytlak stanowi podsumowanie wyników pracy. Dopiero w tym miejscu czytelnik dowiaduje się, że jama popieczowa zawiera okazy nieudane, choć Autorka także i tu nie wyjaśnia, na czym opiera swój sąd. Można się jedynie domyślać, iż wynika to ze zgromadzenia w jednym obiekcie fragmentów ceramiki różniących się warunkami, w jakich przebiegał ich wypał. Cechy formalno-stylistyczne tych pojemników są jedyną podstawą do określenia czasu funkcjonowania pracowni. Doktorantka słusznie stwierdza, że – mimo iż naczynia o kulistych dnach były wytwarzane już we wczesnym średniowieczu, używanie takich naczyń na terenie Nowej Marchii wiązać należy z napływem osadników niemieckich począwszy od 2 połowy XIII w. Datację tę potwierdza zresztą czas założenia wsi Bärfelde. Zamknięcie na XIV wieku ram chronologicznych funkcjonowania omawianej garncarni wobec obecności w materiałach zza Odry pucharków o takiej chronologii też nie budzi zastrzeżeń. Zastanawia mnie jednak, czy chronologię tę można byłoby uściślić, gdyby wziąć pod uwagę przeciętną długość użytkowania pieców do wypału naczyń. Być może byłyby w tej mierze pomocne – choć nie rozstrzygające – doświadczenia garncarzy, z których wiedzy mgr Małgorzata Pytlak korzystała. Przypuszczenie, iż garncarnia była usytuowana na obrzeżu wsi, uważam za zasadne. Zgadzam się też z mgr Małgorzatą Pytlak co do potrzeby pogłębionych badań nad omawianą dziedziną wytwórczości.

Reasumując zawarte w recenzji uwagi jestem zdania, iż głównym osiągnięciem Autorki rozprawy jest weryfikacja dotychczasowych poglądów dotyczących sposobu formowania naczyń o kulistym dnie. Doktorantka poddała wnikliwej analizie pozyskany zbiór tego typu naczyń, posługując się w kwestiach technicznych wynikami obserwacji z zakresu archeologii doświadczalnej. Biorąc to osiągnięcie pod uwagę stwierdzam, iż praca mgr Małgorzaty Pytlak p.t.; „Późnośredniowieczny warsztat garncarski ze Smolnicy. Rekonstrukcja procesu wytwarzania naczyń” spełnia w podstawowym zakresie wymogi stawiane rozprawom doktorskim określone w artykule 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. i wnoszę o dopuszczenie jej Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.